

CZARNA
TRZYNASTKA
KRAKOWSKA

Gromada » ŻYWIŁI «



Kronika

gromady Żywii

Бронза

206

1968



Dziś 30. marca 1968 roku jest oficjalną datą założenia naszej Gromady. Uroczysty ten dzień pamięta zaledwie kilkanaście harcerzy. Dla nich była to podwójna uroczystość: sławali się w tym dniu harcerkami i wstępowały do pierwszej żeńskiej Gromady w istniejącej już 50 lat Czarnej Trzynastki Brakowskiej. Od tego dnia jesteśmy Gromadą „Żywiś”.

Bowoli poznawałyśmy się i w miarę upływu czasu skracałyśmy, aby nas było więcej.

To były pierwsze nasze kroki wśród starych Trzynastackich gromad, które na każdym kroku potrafiły nas krytykować lecz z pomocą było mniej bożnie.

Rozmawiałyśmy się:

Dużyńska;

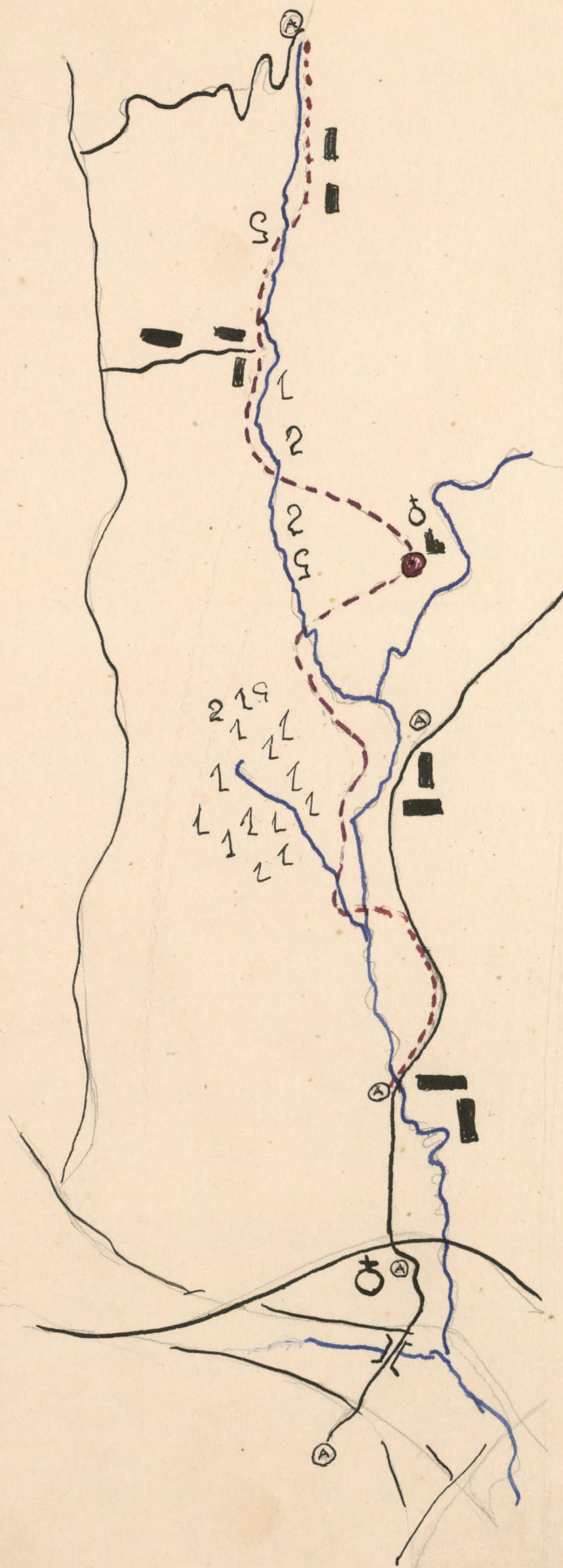
Danuta Woroż
Światłostawa XIII

Przyboczna;

Brystyna Danisz
Kadłogosta

Zastępowa;

Ewa Wyroba
Wadzińska
Grzywa Włoch
Wielostawa



Wyruszyliśmy w teren. Pierwszą wycieczką w pogodną, majową niedzielę.
 Było nas niewiele. Uczyliśmy nasze pierwsze wiadomości teoretyczne z zakresu terroznawstwa sprawdzić praktycznie.

Na tej wyprawie uczyliśmy się podstawowych zasad turystyki karawanskiej i wytrzymałość w marzu.

Kiedyś na starym nas Dolina Krzyżaka małej niż na niedzielnej przejażdżce z rodzicami. Marsz przerywały ciągłe zabawy, a na postoju uczyliśmy się piosenki, której słowa:

...„Wiesz ty co ma kochana?
 Wiesz ty co?
 Śmiały się wiesz
 Chocby mi wtem jaka ci przta...”

pomagały przy brnaniu pierwszą ciężką trasą.

Powrót do Krakowa był smutnym momentem – a to znała, że wycieczka wzięta się.



Pod Totemem Stońca

czyli →





Nas

pierwszy

obóz letni

RZEKI

1968



Byczkało nas niawiało :

ak. Danuta Moroz - Światostawa XII
ak. Brysława Danisz - Kucogosta
ak. Ewa Wyroba - Woczystawa
ak. Grażyna Włocka - Metostawa
ak. Beata Wigur
ak. Anna Włocka
ak. Jolanta Gawał
ak. Maria Stuc

To cały skład uczestniczek obozu
z Gromady "Sywii"

ak. Dancka była oboźna
ak. Brysława zastępowa
zastępu "Jelonka"
ak. Ewa zastępowa
zastępu "Marzanna"

s składzie:

ak. Grażyna
ak. Beata
ak. Ania
ak. Jola
ak. Marysia

Trasa:

Brakow — Breki

Wyjazd z Brakowa autobusami bardzo uroczysty i radosny. Dwie godziny wypaleniom piosenkami i śmiechami zakończyły się karcerskim powitaniem toranu obozu.

Uroczysty przemarsz. Zdobywamy obozowiska toranistami, worcami, kalabakami naszego górnika, na której mamy przeżyć 29 dni i nocy wśród karcerskiej braci daleko od rodziców.

Breki odpoczynek i..... do pracy.

Wyjazd na dol do namiotu gospodarczego po sprzęt. Znowu targamy do naszego yniczeta. I tak od dzisiaj będziemy zdobywać nasz sprzęt. Czasem po kilka razy dziennie. To nie - głowa do góry - wobec radosnych chwil obozowych dni.

Budujemy przyjeżdżając urządzenia namiotowe. Każdy coś robi. Są i te co robią dobre wrażenie na ich korespondentach - komendantach - ale ona odplaca się karniackami.

W dniu dwóch wspólnych pracy stawiamy ławki. A w trzecim dniu karcerzy stawiamy maszyny - 21m i już zatopotała flaga. Ten moment uważamy jest za oficjalny moment systematycznej codziennej pracy na obozie.



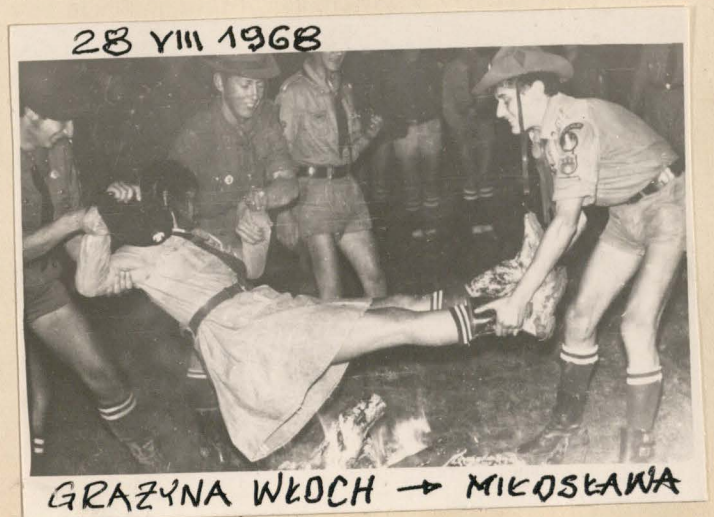
Dł. Światłostawa XIII z dł.
 Mielostawa przemasza
 braki. Pokonały już najcięższy
 odcinek trasy. Teraz tylko do po-
 konania podobny "Swarogylea"
 z nowy ryjs z następną stacją.



Odpoczynek po ciężkim dniu.
 Biwona obozu "Światowida"

Dł. komendantka pogania
 nas do porządku biwa-
 nia ziemniaków.







Positek na trasie Gzeli - Turbacz



Najwyższy punkt na trasie Gzeli - Turbacz



Ania - Jantarka
Młotostawa
Włodzisława
Jozia



Przyjemny ośmiatek.....



Kobla



Sprawność kucyka dla dr Malostawy.



Przydałyby się takie zabawki dla lalek.....?

Jest 28 sierpień 1968 r. wyjątkowo ciemna
i tajemnicza noc.

Wszycy przerywają gwiezdki - to alarm w pełnym
umundurowaniu. W namiotach szybko zapala-
ją się latarki. A kilku minutach gotowi zasty-
py maldują się ok. Tarasia.

Zakamry już tylko na dwa podobozu maskiu.

Commandant Grupowania ok Antoni Jarusz-
kiwicz tłumaczy zadanie: w odległości kilku-
nastu metrów znajduje się głęboki row. Wszyscy
powinni przelotem się przez row i przejść przez
pole do perimetera. w rowie znajdują się trzy
zastępy, które bronią przejścia.

Ustalenie wyjątkowania i komanda... start!!

Gra w ciemności miała szczególne tajemnicze
nastroje. Bazdy by ostrożny, ale nie krędy ura-
lować baret.

A zakochaniu gry przeszliśmy na miejsce stojąca-
go w dali ogniska. Jest ciemno, nikt nie opowiada
wrażen z gry lecz z ciekawością czekamy.
Wśród hałasów i hałasów panuje ciemność. Bazdy do-
myśla się, że za chwilę ochotnicy złożą przyrzę-
czenie. Gdyż moment a wyjaśni się kto tutaj
przeżył. Wzrostami będzie przyrzekał całym systemem
stażycie Tobie Dżeryno być wiernym sprawcą
socializmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi
być posłusznym prawu barbarskiemu.

Z naszej stronie my powtarzaliśmy słowa
przyrzeczenia

Jola Sawet ochotn.
Beata Wbiqul ochotn.
Marysia Ploc ochotn.
Ania Wloch ochotn.

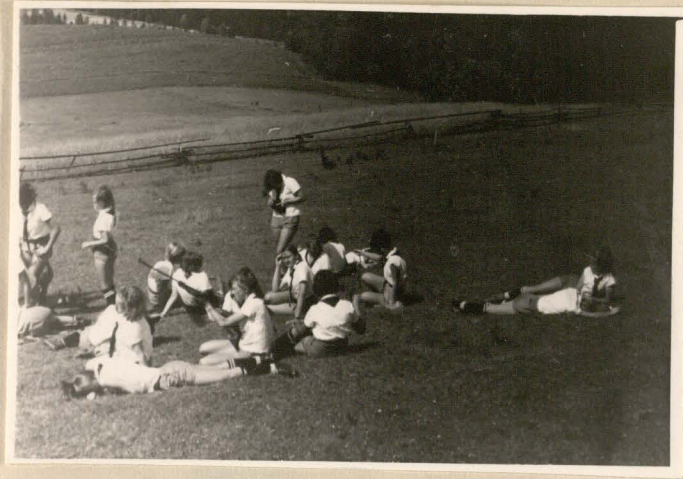
Otrzymałyśmy imiona słowiańskie

Jola - Stożniowa
Beata - Zdobostawa
Marysia - Kolan
Ania - Janitarka

Nasze zastępowe twa i brązyna, które były już
po przyrzeczeniu otrzymały imiona:

twa - Wodzisława
brązyna - Witosława

Następnie wg starożytnego zwyczajów zostajemy przypalone nad ogniem.
Dawali miłknie gwiazd, rozkładzimy się do namiotów. W namiotach
długo rozmawiałymy o doniosłej chwili w naszym życiu.





Wrocław

Kraków
STARTKÓW

1968



1969

Klaimie.

Ciekawe ile

Może miliard?

Może milion?

Może tysiąc?

Może sto

A może nawet nie tyle?

Wystartowało nas tylko **19**
Zaczynamy nasz faktyczny pierwszy rok
harcerski.

Drużynowa

Mr. Dorwota Moroz

Przyboczna

Mr. Krystyna Dornisz

Zastępowe:

Mr. Ewa Wyroba

Mr. Grażyna Włodar

ŁOŹCZANI



zastępową

Ewa - Hodziszława

Wyroba

Maria Koroz

Martgoria Sroka

Bożena Stypuła

Ola Szczepańska

Jola **Stoigniewa**
Gawet

Marysia **Rochna**
Stec

Ania **Jantarka**
Kfoch

Beata **Żywostawa**
Rigut



Kujawianki

Lastępowa

Grażyna

Włoch

Elżbieta Bierlit, Halinka Dymura

Anna Janusz, Marysia Jarzyna

Katgosia Lulig, Grażyna Kosiba

Justyna Kowalczyk



Andrzej Kow

Wieczór

1968

29 listopad

29 listopad

29 listopad

29 listopad

29 listopad

29 listopad.

29 listopad



Limowisko 1968/1969

Juszczyn

Komendant zgrupowania.

dr. inż. Zbigniew Burdyl

Kwatermistrz

dr. plm. Zbigniew Gowor

Komendantka

dr. na plm. Anna Łaczyńska

Obożna

Anna Dorota Nowoz.









Skończyło się dziesięć lat, choć,
ale jakie urodziny dni.
Staliśmy się wszyscy o rok
starsi.

Nastał Nowy Rok 1969 r.

... " Ile gwiazd w wieczornym mroku
Ponad naszym niebem lśni.
Tyle przyniesie Nowy Rok
Jasných chwil szczęśliwych dni...

... " A my tobie przyrzekamy
Nowy Roku dniu nasz,
Że do każdej z klas egzamin
Zda na piątkę każdy z nas
Gdy po roku w nasze strony
W noc grudniową przyjdiesz tu
Korowodem roztańczonym
Powitamy ciebie znów.







Domina XII Curia

Sancti Martini

Sancti Martini Curia

Sancti Martini Curia



Komendant Zgrupowania
Mro. Amn. Zygmund Smoleń
Dowca XIII Czarna

Kwatermistrz
Mro. plmr. Zbigniew Gorzow.
Kadłogost XIII Skrzętny

















W TYM ROKU

Wystartowa

Tyśmy

Z

Doliny

1010

Mnikowski

Nielkie

zawodny

między

Łodzią

a

KRAKOWIEN







1975
[Handwritten text on a fragment of aged paper]









otworzyć na zbiorce alertowej



VI ALERT ZWYCIĘSTWA

GŁÓWNA KWATERA ZHP

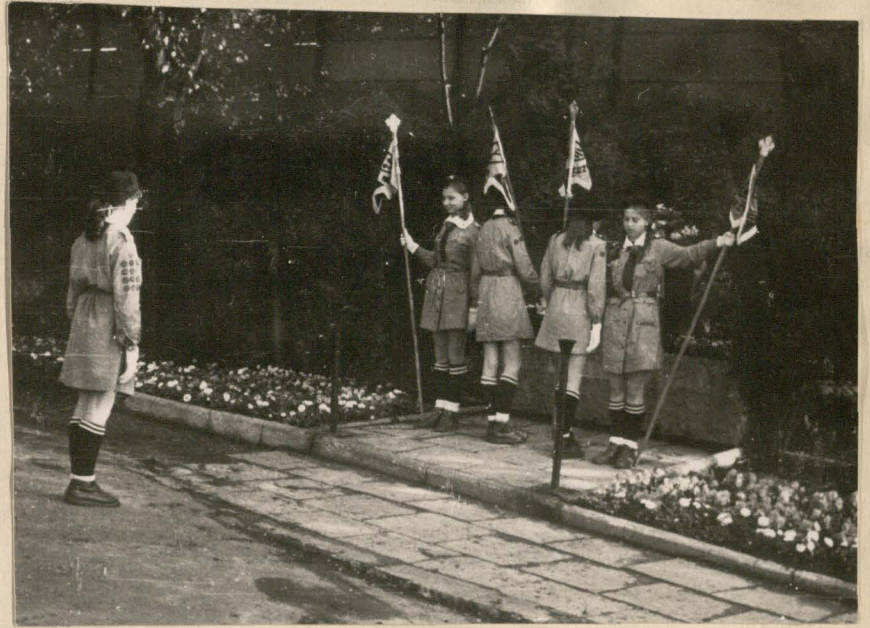
VI Alert Zwycięstwa zostanie ogłoszony przez Naczelnika ZHP w prasie, radio i telewizji.

Wraz z ogłoszeniem Alertu zostanie podany klucz, przy pomocy którego odczytacie zaszyfrowane zadania.

DO WSZYSTKICH DRUŻYN HARCERSKICH,
SPECJALNOŚCIOWYCH I MKI



80V6



ZADANIE NR 1

1. Rozwiązać szyfr i wykonać zadanie.
2. Odwiedzić i uporządkować Miejsca Pamięci Narodowej, nad którymi sprawuje opiekę drużyna; zaciągnąć przy nich warty.
3. Zorganizować uroczyste zbiórki poświęcone bojownikom walk o wyzwolenie Polski spod okupacji hitlerowskiej, podczas których zasłużonym harcerzom i instruktorom wręczy się odznaki Opiekuna Miejsca Pamięci Narodowej.
4. Wziąć udział w regionalnych uroczystościach związanych z Dniem Zwycięstwa.
5. Zebrać lub wypożyczyć eksponaty dotyczące okresu II wojny światowej i pierwszych lat władzy ludowej (dokumenty, zdjęcia, odznaczenia i medale, opisy wydarzeń historycznych i bohaterskich czynów itd.). Wspólnie z nauczycielami i gospodarzami pomieszczeń zorganizować wystawę.
6. Podsumować realizację zadań pierwszej części Alertu i przesłać meldunek o wykonaniu zadań do GK ZHP.

SZYFR:

1-16-30-2-12-55

64-73-25-7-127-32-68-9-15

23-79-11-21 43

127-18-8-6-36-45.

29-86-85-35-31-41-124

139-68 92-91

57-27-125-10-144-97-156-34-26

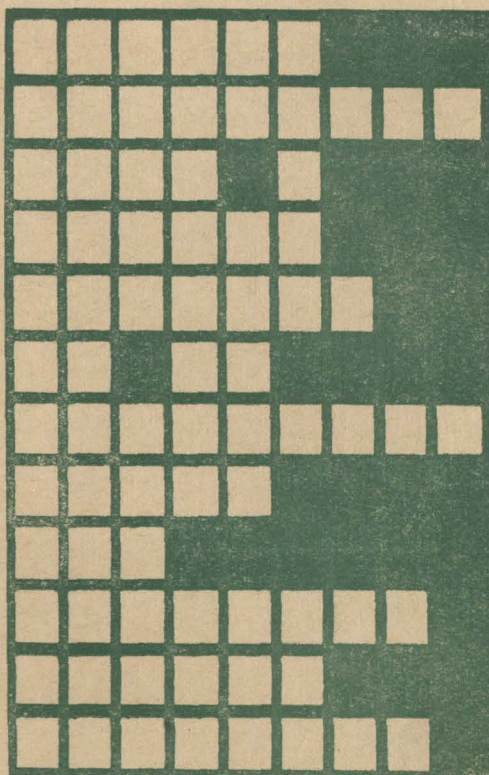
114-78-3-42-14

88-110-13

175-67-120-197-134-20-44-51.

193-67-157-216-183-6

94-34-99-47-66-19- 50-55.



Z. G. „Tamka” Z. 2. Zam. 316 - 01.000. K-30.

ZADANIE NR 2

1. W terminie do dnia 21.VI.1970 r.:
 - a) nauczyć się piosenki „U wrót Bałtyku”,
 - b) przesłać kartki z pozdrowieniami do załóg statków handlowych, rybackich oraz marynarzy stacjonujących na Jeziorze Gorzkim,
 - c) zorganizować w dniu zakończenia roku szkolnego imprezę tematycznie związaną z Dniami Morza i XXV-leciem powrotu Polski nad Bałtyk, np.:
 - turniej wiedzy o morzu, gospodarce morskiej, o historii i rozwoju Marynarki Wojennej itp.,
 - wieczornicę lub kominek o morzu,
 - bal kapitański,
 - wieczór legend i baśni itp.,
 - spotkanie z ciekawymi ludźmi związanymi z morzem, gospodarką morską i wodną.

Na imprezę zaprosić nauczycieli i kolegów nie zorganizowanych w ZHP.

2. Uwzględnić w planie pracy drużyny na okres do końca lata jedno z podanych zadań, np.:
 - a) masową naukę pływania,
 - b) zdobywanie sprawności wodnych i stopni żeglarskich,
 - c) budowę prostego sprzętu wodnego,
 - d) powołanie harcerskiego patrolu WOPR.

Z wykonanych zadań w dniu zakończenia roku szkolnego przesłać meldunek do GK ZHP.









ZŁOT GWIAZDZISTY

M. MOROZ.

Przyjemnie jest opisywać nadane chwile z życia naszej gromady. Tak, więc „Złoty Gwiazdzisty” w Dolinie Kuczerowskiej to jedna z tych chwil.

Wszystko w tych porankowych zawodach było do się na punkty. Po przybyciu do doliny za pomocą zinków patrolowych i po zjedzeniu kolacji która każdej zgłodniałej drubnie bardzo smakowała posłaliśmy „spać”. Jacyś

wisiele kiedy dopiero zaczęliśmy obniżyć nosległ się pmerastliwy gwizdek. Alarm!

Hyskakujemy przed namiot i meluolige my się rozrochrane w dresach i piekielnie ziewające. Po chwili maszerujemy w kierunku

-nym kierunku z mocnym postawieniem -niem-milarec. Po drodze pytano nas o tenosmarstwa i kazano ukryć się w lesie.

Inny zadaje miał nas szukać i nie znał -kaze nas druzki ciemnej nocy i umięgłności nie gadania w odpowiedniej chwili.

Znowu gwizdek - sygnał zakończenia ma-

nych zaroobków. Szczęśliwie o le zamykane
wrócić się do obłony. Reszta nam nie nam
"jeś nie zakłócić. Rano sprawdzone wys-
-łaci ~~manisole~~ i jakości stojących wolinio-
-łoi. Nam prezentował się nieźle ~~kor~~ kor
z bonemem oblepionym mulem i ozd-
-bionym mierzonymi. Następnie
był bieg sprawności. Na jednym z jun-
-klor ~~upracali~~ upracali się w podziur drubów nar-
-szym ~~odstępy~~ odstępy do przechodzenia
po linie. Potem ~~wspomni~~ wspomnieli obiad z krako-
-wskim kefirkiem i ~~nie~~ nieśli hajdo jeś
z prosenką do domu.



